

# Julian Warzecha

---

## Jeremiasz jako wysłannik Boży

---

Studia Theologica Varsaviensia 31/1, 135-140

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JULIAN WARZECHA

## JEREMIASZ JAKO WYŚLANNIK BOŻY

Choć współczesne badania nad prorokami zajmują się przede wszystkim księgami prorockimi<sup>1</sup>, nadal interesujące są same postaci proroków. Więcej jeszcze — jest jasne, że poznanie ksiąg prorockich jest dość trudne bez uwzględnienia postaci proroków. Odnosi się to szczególnie do Jeremiasza. O żadnych bowiem z proroków nie mówi się tyle, co właśnie o nim.

Postać tego proroka, jaka wyłania się z jego księgi, nosi różne rysy. Jest on, między innymi, przedstawiony także jako wysłannik Boży. Tym właśnie obrazem Jeremiasza, który rzadko jest brany pod uwagę, chcemy się tutaj zająć.

Najczęściej wyrażają prorocy przekonanie o swojej misji za pomocą formuły posłańca — „*To mówi Jahwe (kôh 'amar Jhwh)*”. U Jeremiasza zachodzi ta formuła najczęściej bo aż około 150 razy (w Iz 40 razy, a u Ez ok. 120 razy). Już ten fakt wskazuje na bardzo żywą świadomość prorockiego posłannictwa Jeremiasza (por. np. Jr 2,2.5; 4,3.27; 5,14; 6,6.9.16.21).

Jeremiasz jest wprawdzie często nazywany w swojej księdze prorokiem (*nābi'*)<sup>2</sup>, wydaje się jednak, że jawi się on tu przede wszystkim jako Boży wysłannik. Takie wrażenie ma się już, gdy się prześledzi w tej księdze czasowniki mówiące o posłannictwie prorockim.

Najbardziej bezpośrednio określa je czasownik *šlh* — „posyłać”<sup>3</sup>. Występuje on w Jr 60 razy (w Iz 20, a w Ez 13 razy), w tym 35 razy w kontekście posłannictwa prorockiego. W przypadku użycia kilku czasowników właśnie *šlh* stoi na pierwszym miejscu (np. 1,7; 14,14; 19,14; 23,21). Z polecenia Boga tak mówi Jeremiasz o prorokach fałszywych: „*Prorocy ci głoszą kłamstwo*

<sup>1</sup> Por. Ch. Dohmen, *Es geht ums Ganze. Aktuelle Tendenzen in der alttestamentlichen Wissenschaft*, Herder Korrespondenz 46 (1922, 2) s. 86.

<sup>2</sup> Na około 85 zastosowań w Jr, wyraz *nabi'* odniesiony jest do Jeremiasza prawie w połowie przypadków.

<sup>3</sup> Por. M. Delcor, E. Jenni, *šlh senden*, w: THAT II, kol. 909—916.

w moje imię. Nie posłałem (*šelahtim*), nie dawałem poleceń (*šiw-witim*), ani nie przemówilem (*dibbarti*) do nich" (14,14).

Świadomość posłannictwa wyrażona jest w Jr często słowem *dbr* — „powiedzieć”. Występuje ono w tej księdze bardzo często (107 razy, z czego 45 razy w zastosowaniu teologicznym; Iz — 46 razy ogółem, a 20 razy w zastosowaniu teologicznym). Poprzez użycie tego słowa uwydatnione jest czasem bardziej działanie Boga (np. 7,13; 16,10; 23,37), czasem zaś bardziej rola proroka (np. 26,13.15 n.19; 27,13.—16), choć nie da się tego tak wyraźnie odróżnić i oddzielić. Charakterystyczne też jest, że *dbr* — gdy wyraża świadomość posłannictwa prorockiego stoi najczęściej samo, bez wyrażen bliskoznacznych, co wskazuje, iż może ono samo opisać funkcję prorocką. Niekiedy jednak — może dla wzmocnienia czy sprecyzowania wypowiedzi — obok *dbr* stoją inne czasowniki (np. 7,21; 19,15; 23,21; 43,2). Czasem jest ono przedmiotem *šlh* (np. 14,14; 26,15). Słowo *dbr* określa więc bliżej posłannictwo Jeremiasza jako misję prorocką. W takiej funkcji prawie nie zachodzi w Iz (może tylko 48,15 n i 65,12), natomiast w Ez jest bardziej widoczne (ok. 10 razy, np. 2,7; 3,10 n; 13,7 n).

Przekonanie o prorockim posłannictwie wyrażane jest w Jr także słowem *nb'* — „prorokować”<sup>4</sup>. Zachodzi ono tu 35 razy w osnowie Nifal (Iz — brak; Ez — 33 razy) i 5 razy w Hitpael (Iz — brak; Ez 2 — razy). Na ogół też ten czasownik stoi w związku z innymi czasownikami, bliżej go określającymi: *dbr* (14,14; 23,16; 25,13), *'mr* (25,30; 26,18). Stojąc obok *šlh* (14,14 n; 19,14; 23,21; 26,12; 27,15) określa dokładniej posłannictwo Jeremiasza jako misję prorocką, wyrażając zarazem świadomość tego posłannictwa.

W kontekście posłannictwa Jeremiasza zachodzi dość często słowo *swh* — „polecić” (39 razy, z czego 23 razy w zastosowaniu teologicznym; Iz — 10 razy, a w 10,6 zast. teol; Ez — 3 razy, a w 37,10 zast. teol.)<sup>5</sup>. Dla tego jednak słowa jest charakterystyczne, że — w przeciwieństwie do *šlh* i *dbr* — nie może samo określać posłannictwa prorockiego, lecz w połączeniu z nimi (z *šlh*: 1,7; 23,32; z *dbr*: 1,17; 26,2,8; z *šlh* i *dbr* — 14,14). Występując w kontekście posłannictwa prorockiego słowo *swh* nadaje mu szczególną moc i powagę. Może najwyraźniej widać to w Jr 1,17: „Ty zaś przepasz swoje biodra, wstań i mów do nich wszystko, co ci rozkażę (*'ašawwekâ*)”.

Mysł o posłannictwie prorockim wyrażona jest w Jr — oprócz wymienionych czasowników — także przy pomocy innych wy-

<sup>4</sup> Por. H. P. Müller, *nābî*, w: THAT V, kol. 140—163.

<sup>5</sup> Por. G. Liedke, *swh pi. befehlen*, w: THAT II, kol. 530—536.

rażeń. W takiej funkcji występuje czasem wyraz *peh* — „usta”<sup>6</sup>. Najbardziej może wyraziste pod tym względem jest stwierdzenie Boga: „*Będziesz jakby moimi ustami*” (*k<sup>e</sup>pi* — 15,9). Niezwykle też mocna jest wypowiedź Boga w opisie powołania Jeremiasza: „*Oto kładę moje słowa w twoje usta*” (*b<sup>e</sup>pikā* — 1,9). W posługiwaniu się słowem *peh* nie jest jednak Jeremiasz zupełnie oryginalny. Podobną bowiem myśl, oddaną przy pomocy tego wyrazu, można też spotkać w Iz (6,7; 45,23; 59,21) i w Ez (2,8; 3,2 n.17.27; 33,7).

Omawiana myśl jest zaznaczona w prorocत्वie Jeremiasza wyrażeniem „*w imię (b<sup>e</sup>šēm) Jahwe*”, przy czym imię Boga może być zastąpione odpowiednimi zaimkami. Trzeba z naciskiem podkreślić, iż jest to sposób wyrażania właściwy — wśród proroków — jedynie Jeremiaszowi (w Iz nie ma go wcale, w Ez — tylko raz, w wyrażeniu *millibam* — 13,2). Być może, zaczerpnięto je ze starszych tradycji (np. Wj 5,23; Pwt 18,18; 1 Sm 25,9; 1 Krl 22,16). Wyrażenie „*w imię Jahwe*” (i analogiczne) łączy się zawsze z którymś z omówionych wyżej czasowników, należy więc wyraźnie do pola semantycznego pojęcia posłannictwa. Uderza fakt, że wyrażenie to zachodzi zwykle w kontekście polemiki z prorokami fałszywymi (14,14; 23,25; 27,15; 29,9.21.23.25). Negatywne wypowiedzi o pseudoprorokach zabarwione tu jeszcze bywają przez wyraz *seger* — „*kłamstwo*” (14,; 23,25; 29,21)<sup>7</sup>. Najwyraźniej widać to w Jr 14,14: „*Prorocy ci głoszą kłamstwo (seger) w moje imię (biš<sup>e</sup>mô). Nie posłałem ich, nie dawałem poleceń ani nie przemówilem do nich*”.

Przepowiadanie „*w imię Jahwe*” jest swoistą legitymacją prawdziwości proroka Jeremiasza. Stwierdzają to nawet jego przeciwnicy, dlatego zakazują mu mówić w ten sposób: „*Nie będziesz prorokował w imię Jahwe*” (*b<sup>e</sup>šēm Jahwe* — 11,21; por. 26,9.16; 44,16). O działaniu z polecenia Boga, w Jego właśnie imieniu, przekonany jest przede wszystkim sam prorok z Anatot. W chwili walki duchowej mówi on: „*Nie będę Go już wspominał ani mówił w Jego imię*” (*biš<sup>e</sup>mô* — 29,9; por. 20,7 n).

Obraz Jeremiasza jako wysłannika Bożego jest także mocno zaznaczony w opisie jego powołania (Jr 1). Ten fragment umieszczono nieprzypadkowo na początku księgi. W ramach tego opowiadania stoi, i to w uprzywilejowanej pozycji, formuła wysłania: *ki ‘al kol ‘āšer ‘ešlahāka telek* — „*gdyż pójdziesz, dokad-*

<sup>6</sup> Por. C. J. Labuschagne, *peh Mund*, w: THAT II, kol. 406—411.

<sup>7</sup> Por. M. A. Klopfenstein, *šqr täuschen*, w: THAT II, kol. 1010—1019.

kolwiek cię pošlę” (1,7). Przedmiot tej formuły jest bardzo szeroki: Prorok musi być gotowy wypełnić każde polecenie Boga. Trzeba także zauważyć, iż formuła wysłania („poślę cię”) jest tu użyta prawie absolutnie, to znaczy bez wskazania miejsca i celu misji. Jest też godne uwagi, iż to opowiadanie zawiera wiele innych formuł, związanych w jakiś sposób z formułą wysłania<sup>8</sup>. Do doświadczenia swojego powołania będzie Prorok nieraz nawiązywał (m. in. w „Wyznaniach”)<sup>9</sup>. Od tego momentu jest on pewny swojej misji: „gdyż Jahwe posłał mnie do was rzeczywiście (kî be’emet šelāhani Jhwh ‘ālekem), by głosić do waszych uszu wszystkie te słowa” (26,15).

Posłannictwo Jeremiasza jest widoczne — choć nie zawsze bezpośrednio — w jego polemice z fałszywymi prorokami. Żaden inny prorok nie musiał się z nimi tyle zmagać<sup>10</sup>.

W opowiadaniach o takich zmaganiach używana jest często formuła wysłania. Zwrócimy tu tylko uwagę na te opowiadania, w których zastosowana ona jest w odniesieniu właśnie do fałszywych proroków. Chodzi o przypadki, w których używa się jej bez jakichkolwiek przyimków, to znaczy w sposób absolutny (14,14 n; 23,21.32; 27,15; 28,15). Szczególnie uderzające jest twierdzenie Jeremiasza w polemice z Chananiaaszem: „Słuchaj Chananiaaszu! Pan cię nie posłał (lô’ šelaḥaka Jhwh), ty zaś pozwoliłeś żywić temu narodowi zwodniczą nadzieję” (28,15)<sup>11</sup>. Z takich oświadczeń mogli słuchacze (czytelnicy) łatwo się przekonać, iż prawdziwym prorokiem, posłanym przez Boga jest Jeremiasz. Należy zauważyć, że takie absolutne zastosowanie formuły wysłania, w kontekście polemiki z pseudoprorokami, zachodzi gdzie indziej bardzo rzadko (Ez 13,6; Ne 6,12). Nie często jest też ona używana absolutnie w opowiadaniach o powołaniu (Mojżesz: Wj 3,12; 4,13; Gedeon: Sdz 6,14; Izajasz: Iz 6,8ab). Jest też godne uwagi, iż w 1 Krl 22,1—40, gdzie opowiada się także o polemice z fałszywym prorctwem, nie zachodzi żadna formuła wysłania (za to jest tu:

<sup>8</sup> Zob. S. Bretón, *Vocación y misión: formulario profetico* (AB 111), Roma 1987, s. 95—97.

<sup>9</sup> Zob. K. F. Pohlmann, *Die Ferne Gottes. Studien zum Jeremia-buch. Beiträge zu den „Konfessionen“ im Jeremia-buch und ein Versuch zur Frage nach den Anfängen der Jeremia-tradition* (BZAW 179). Berlin—New York 1989.

<sup>10</sup> Zob. G. T. Sheppard, *True and False Prophecy within Scripture*, w: G. M. Tucker (ed.), *Canon, Theology and OT Interpretation*, Fs S. Fs S. Childs, Philadelphia 1988, s. 262—282.

<sup>11</sup> Warto zauważyć grę słowną, zapowiadającą karę śmierci za kłamstwo Chananiaasza (lô’ šelāḥākā Jhwh — hinnēni mesallēḥākā — 28, 16).

lô' dibber Jhwh bi — 22,28 — także użyte absolutnie). U Jeremiasza byłaby taka sytuacja wyrażona raczej przez formułę wyśłania.

Warto także zauważyć te miejsca u Jeremiasza, w których mówi się o „łańcuchu” proroków. Bóg posyła nieustannie proroków do swojego ludu, który jednak nie chce słuchać ich głosu (7,25; 25,4; 26,5; 29,19; 35,15; 44,4). Jest uderzające, iż te teksty są bardzo podobne i zawierają identyczne zwroty. Przeczytajmy np. tekst, który znajduje się w mowie, gdzie zapowiadana jest kara na Jude za sprawą Babilończyków: „Pan posyłał wam nieustannie wszystkie swoje sługi, proroków (*w'ešālah Jhwh 'alēkem 'et kol 'abādāyw hann'ebī' im haškēm w'ešātoah*). Wy jednak nie słuchaliście” (25,4). Zarówno słuchacze jak i czytelnicy mogli dołączyć do tego łańcucha proroków jeszcze jednego wysłannika Bożego, który mówił te słowa — proroka Jeremiasza.

Łatwo zauważyć, iż wyżej przytoczone teksty, podkreślające autentyczność posłannictwa Jeremiasza, w większości mają związek z deuteronomistyczną redakcją jego księgi. Wypada więc zapytać, dlaczego ta redakcja tak bardzo uwydatniła tę jego rolę — wysłannika Bożego.

Ważną, podstawową tego przyczyną jest legitymacja<sup>12</sup>, uwierzytelnienie prawdziwego proroka. Lepszego argumentu nad ten, iż jest posłany przez Boga, nie mógł prorok przedstawić.

Celem takiego przedstawienia proroka było także zdyskredytowanie fałszywych proroków, których aktywność w okresie tuż przed niewolą — podczas niewoli — i bezpośrednio po niewoli była szczególnie intensywna. Najsilniejszym argumentem zdyskredytowania takich proroków było stwierdzenie, że nie zostali posłani przez Boga.

Szczególnym celem było też pokazanie zasadniczego podobieństwa między Jeremiaszem i Mojżeszem, uważanym przez Pwt za pierwszego i najważniejszego wśród proroków. Punkty zbieżne między tymi postaciami są liczne<sup>13</sup>. Tu wymienimy jedynie za-

<sup>12</sup> Zob. B. J. Berquist, *Prophetic Legitimation in Jeremiah*, VT 39 (1989) s. 129—139

<sup>13</sup> Na ogół uczeni mówią o kształtowaniu obrazu proroka Jeremiasza na wzór pierwszego według Pwt proroka Mojżesza (zob. Ch. R. Seitz, *The Prophet Moses and the Canonical Shape of Jeremiah*, ZAW 101 (1989) s. 3—27; tenże, *Mose als Prophet. Redaktions-themen und Grundstruktur des Jeremiahbuchs*, BZ 34 (1990) s. 234—245). Ale są też opinie wskazujące na odwrotną zależność (zob. E. K. Holt, *The Chicken and the Egg — or: was Jeremiah a member of the deuteronomistic party?*, JSOT 44 (1989) s. 109—122). Najprawdopodobniejszy jest chyba wzajemny wpływ obu tradycji.

stosowanie formuły wysłania, częstej w księdze Jeremiasza (1,7; 14,14 n; 23,21.32; 27,15; 28,15), w relacji o powołaniu Mojżesza (Wj 3,10; 12,13.14.15; 4,13), w tym jej dwukrotne absolutne użycie (Wj 3,13; 4,13)<sup>14</sup>.

---

<sup>14</sup> Nie chcemy tu przesądzać, iż za stosowanie formuły wysłania w Wj 3—4 odpowiedzialna jest jedynie redakcja deuteronomistyczna, lecz chcemy tylko podkreślić podobieństwo — w tym zakresie — między Mojżeszem i Jeremiaszem.